

Sygn. akt: XVI GC 724/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XVI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO Cezary Skwara

Protokolant: sekretarz sądowy Agnieszka Rozen

po rozpoznaniu w dniu 31 października 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy ze skargi (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

przeciwko (...) **Spółka Jawna w W.**

o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego ad hoc I i ad hoc II z dnia 26 kwietnia 2012 r.

I. Oddala skargę o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego ad hoc I z dnia 26 kwietnia 2012 r.

II. Oddala skargę o uchylenie wyroku Sądu Arbitrażowego ad hoc II z dnia 26 kwietnia 2012 r.

III. Zasądza od skarżącego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na rzecz przeciwnika skargi (...) Spółka Jawna w W. kwotę 1 217 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 1 200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego

SSO Cezary Skwara

Sygn. akt: XVI GC 724/12

## UZASADNIENIE

**wyroku dnia 31 października 2013 r.**

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. złożył skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego w postaci wyroku Sądu Arbitrażowego Ad hoc I z dnia 26 kwietnia 2012 r., w zakresie punktu 1 i 3 wyroku, zapadłego z powództwa (...) Spółka jawna w W. przeciwko skarżącemu.

Skarżący zarzucił sprzeczność wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego polegającą na wydaniu wyroku bez posiedzenia i narady sądu polubownego oraz ustalenie treści zaskarżonego wyroku jedynie pomiędzy arbitrem przewodniczącym i arbitrem wskazanym przez przeciwnika, z pominięciem arbitra wskazanego przez pozwaną. Ponadto skarżący zarzucił, iż doszło do niezachowania podstawowych zasad postępowania przed sądem polubownym, poprzez nieuzasadnione ograniczenie postępowania dowodowego. W konsekwencji stanowiło to naruszenie zasady równego traktowania stron, a także pozbawiło skarżącego możliwości obrony swoich praw (k. 2-8).

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. złożył także drugą skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego w postaci wyroku Sądu Arbitrażowego Ad hoc II z dnia 26 kwietnia 2012 r., w zakresie punktu 1, 3 i 4 wyroku, zapadłego z powództwa (...) Spółka jawna w W. przeciwko skarżącemu. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygnaturą XVI

GC 727/12. W tej skardze skarżący przedstawił identyczną argumentację, jak przedstawiona powyżej (k. 2-9 akt XVI GC 727/12).

Zarządzeniem z dnia 01 października 2012 roku sprawa XVI GC 727/12 została połączona ze sprawą niniejszą, celem łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia (k. 20 akt XVI GC 727/12).

W odpowiedzi na obie skargi przeciwnik skarżącego wniósł o ich oddalenie. W uzasadnieniu przeciwnik skarżącego podniósł, iż w zakresie zarzutu, dotyczącego rzekomego wydania wyroku bez posiedzenia i narady sądu polubownego oraz ustalenia treści zaskarżonego wyroku jedynie pomiędzy Arbitrem Przewodniczącym a Arbitrem wskazanym przez przeciwnika – to zarzut ten jest całkowicie bezpodstawny, a twierdzenia skarżącego nieprawdziwe. Z kolei w zakresie zarzutu pozbawienia skarżącego możliwości obrony swoich praw przed sądem przeciwnik skarżącego wskazywał iż zarzut ten jest bezprzedmiotowy, bowiem sąd arbitrażowy dopuścił dowody wnioskowane przez skarżącego, z wyjątkiem dowodu z opinii biegłego i zobowiązania do przedłożenia projektu budowlanego. Dowody te jednak były nieistotne dla rozstrzygnięcia sprawy przez sąd arbitrażowy (k. 47-54, 55-62).

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 26 kwietnia 2012 r. Sąd Arbitrażowy ad hoc wydał dwa wyroki w sprawach z udziałem (...) Spółka Jawna w (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie zapisu na sąd polubowny zawartego w łączącej strony umowie o roboty budowlane z dnia 7 września 2006 r. W wyroku z powództwa (...) Sp. J. w W. o zapłatę kwoty 302 425 zł Sąd Arbitrażowy zasądził od (...) Sp. z o.o. kwotę 176 643,67 zł wraz z odsetkami ustawowymi i kosztami postępowania, w odniesieniu zaś do kwoty 125 781,33 powództwo oddalił. Powyższy wyrok został podpisany przez dwóch arbitrów: Przewodniczącego A. Z. oraz M. K.. Trzeci z arbitrów W. P. nie podpisał wymienionego wyroku wskazując, iż nie zgadza się z wyrokiem i jego uzasadnieniem oraz zgłosił zdanie odrębne.

/okoliczności bezstronne, ponadto dowód: k. 952 – 957, 984 – 1005 akt sądu arbitrażowego o sygn. (...), zeznania świadka A. Z. ( k. 121-124)/

W drugim wyroku Sądu Arbitrażowego z dnia 26 kwietnia 2012 r. o zapłatę kwoty 279 700,88 zł z powództwa (...) Sp. z o.o. przeciwko (...) Sp. j. sąd polubowny zasądził od (...) Sp. J. na rzecz (...) Sp. z o.o. kwotę 27 266,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania oraz oddalił powództwo w zakresie kwoty 252 434,67 zł., Powyższy wyrok został podpisany przez dwóch arbitrów: Przewodniczącego A. Z. oraz M. K.. Trzeci z arbitrów W. P. nie podpisał wymienionego wyroku wskazując, iż nie zgadza się z wyrokiem i jego uzasadnieniem oraz zgłosił zdanie odrębne

/okoliczności bezstronne, ponadto dowód: k. 952 – 957, 984 – 1005 akt sądu arbitrażowego o sygn. (...), zeznania świadka A. Z. ( k. 121-124)/

Wydanie obu powyższych wyroków poprzedziła narada nad wyrokami, która odbyła się w dniu 29 lutego 2012 r. o godz. 12.00 przy ul. (...) w S. Sądu Arbitrażowego przy (...) (...) obecnie K. (...) w W.. Narada odbyła się w składzie trzech arbitrów: Przewodniczącego A. Z. oraz arbitra M. K. i arbitra W. P.. Podczas narady każdy z arbitrów mógł swobodnie wypowiedzieć się w kwestiach będących przedmiotem rozstrzygnięcia sądu polubownego. Narada zakończyła się po ustaleniu ostatecznego rozstrzygnięcia w obu sprawach. Pisemne projekty wyroków już po zakończeniu narady sporządził A. Z., który następnie przekazał projekty wyroków protokolantowi E. K. celem dostarczenia ich pozostałym arbitrom. Przedmiotowe projekty wyroków zostały podpisane przez A. Z. i M. K., podpisana wyroku odmówił zaś W. P., który zgłosił zdania odrębne.

Podczas postępowania przed Sądem Arbitrażowym strony miały nieskrępowaną możliwość zgłaszania wniosków dowodowych, a ich oddalenie było należycie uzasadniane przez Sąd Arbitrażowy.

/dowód: zeznania świadków A. Z. (k. 121-124) M. K. (k. 95-96),

E. K. (k. 120-121), częściowe zeznania W. P. (k. 96-98), k. 712, 738, 743, 765771, , 788, 791 akt sądu arbitrażowego o sygn. (...)/

Ustalony stan faktyczny znajduje oparcie zarówno w zeznaniach przesłuchanych świadków: M. K. (k. 95-96), W. P. (k. 96-98), E. K. (k. 120-121) i A. Z. (k. 121-124), jak i dowodach z dokumentów, w szczególności znajdujących się w aktach Sądu Arbitrażowego „ad hoc”, sygn. akt (...) dokumentów, z których to dowód został dopuszczony postanowieniem z dnia 31 października 2013 roku (k. 124). Sąd uznał za niewiarygodne zeznania świadka W. P., w zakresie w jakim, świadek twierdził, iż nie doszło w trakcie narady do ustalenia treści wyroków w obu rozpoznawanych przez Sąd Arbitrażowy sprawach. Zeznania w tym zakresie świadka, pozostają w zupełnie sprzeczności z zeznaniami świadków A. Z. i M. K.. Ponadto w ocenie Sądu zeznania tego świadka są nie do końca spójne logiczne (świadek raz zeznaje, iż arbitrzy rozmawiali na temat decyzji co do werdyktu, a następnie stwierdza, iż nie uczestniczył w dyskusji nad treścią wyroku – k. 96 i 97).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotowa skarga jako bezzasadna i podlega oddaleniu w całości.

Należy podnieść, że skarżący podaje jako podstawy uchylenia wyroków Sądu Arbitrażowego „ad hoc” I i II z dnia 26 kwietnia 2012 r. przepis art. 1206 § 2 pkt 1 kpc oraz art. 1206 § 1 pkt 2 kpc i art. 1206 § 1 pkt 4 kpc.

Przede wszystkim skarżący zarzucił, iż przedmiotowe wyroki są sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego, a więc podlegają uchyleniu stosownie do art. 1206 § 2 pkt 1 kpc, z uwagi na fakt, iż wydanie wyroków nastąpiło bez posiedzenia i narady sądu polubownego oraz ustalenie treści zaskarżonych wyroków, nastąpiło jedynie pomiędzy Arbitrem Przewodniczącym i Arbitrem wskazanym przez przeciwnika, z pominięciem Arbitra wskazanego przez pozwaną. Jednakże materiał dowodowy zebrany w sprawie, w sposób jednoznaczny wskazuje, iż wydanie wyroków przez Sąd Arbitrażowy „ad hoc” zarówno w sprawie Ad hoc I, jak i sprawie Ad hoc II nastąpiło po odbyciu narady przez sąd arbitrażowy w czasie posiedzenia tego sądu, jakie miało miejsce w dniu 29 lutego 2012 roku w siedzibie Sądu Arbitrażowego przy (...) (...) przy ulicy (...) w W.. W tym zakresie zeznania przesłuchanych świadków są zgodne. Dotyczy to w szczególności zeznań arbitra przewodniczącego – A. Z. oraz dwóch pozostałych arbitrów: M. K. i W. P.. Wbrew temu co wskazywał skarżący w skardze, także arbiter W. P. nie zaprzeczył w swoich zeznaniach, iż w dniu 29 lutego 2012 roku odbyła się narada nad wyrokiem (k. 96, 97). Zastrzeżenia arbitra W. P. budzi raczej fakt braku przygotowania pozostałych arbitrów do narady, a nie sam fakt jej odbycia (k. 96). Świadek wyraźnie wskazuje, iż arbitrzy podczas narady rozmawiali na temat werdyktu, ale nie doszli do porozumienia. Zeznania pozostałych dwóch świadków wskazują jednak, iż doszło do ustalenia w trakcie narady werdyktów w obu toczących się sprawach (k. 96 – zeznania M. K., k. 122 – zeznania A. Z.). Kwestią zupełnie odrębną jest samo fizyczne sporządzenie treści wyroków sądu polubownego. Nastąpiło ono w terminie późniejszym, po zakończeniu narady i ustaleniu werdyktu. Treść obu wyroków zredagował arbiter przewodniczący – Z. Z.. Zostały one następnie przesłane pozostałym arbitrom, celem przedstawienia do podpisu. Skarżący w tej okoliczności doszukuje się naruszenia art. 324 § 1 kpc, stanowiącego, iż narada nad wyrokiem obejmuje także spisanie sentencji wyroku. Należy jednak podnieść, iż sąd arbitrażowy nie jest związany nie tylko przepisami postępowania cywilnego (art. 1184 § 2 k.p.c.), lecz także przepisami prawa cywilnego materialnego (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 25 stycznia 2013 roku, I ACa 374/12, LEX nr 1286655). Zatem tak zgłoszony zarzut przez skarżącego jest chybiony. Nie sposób także przyjąć, iż fizyczne sporządzenie wyroku po naradzie, a nie w jej trakcie stanowi naruszenie podstawowych zasad porządku prawnego.

W dalszej kolejności skarżący zarzucił, iż był on pozbawiony możliwości obrony swoich praw.

Zgodnie z art. 1206 § 1 pkt 2 kpc strona może żądać uchylenia wyroku jeśli strona nie była należycie zawiadomiona o wyznaczeniu arbitra, o postępowaniu przed sądem polubownym lub w inny sposób była pozbawiona możliwości obrony swoich praw przed sądem polubownym. Skarżący w tym zakresie podał, iż Sąd Arbitrażowy nie zachował także podstawowej zasady postępowania przed sądem polubownym, poprzez oddalenie wszystkich wniosków dowodowych skarżącego na okoliczności o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy. Zdaniem skarżącego okoliczność

powyższa może być oceniana zarówno w aspekcie naruszenia art. 1206 § 1 pkt 2 kpc, jak i naruszenia art. 1206 § 1 pkt 4 kpc.

Powyższe zarzuty skarżącego nie zasługują także na uwzględnienie. Niewątpliwie każda ze stron ma prawo do przedstawiania swoich twierdzeń, jak i dowodów na ich poparcie. Powyższa reguła byłaby zatem naruszona wówczas, gdyby jedna ze stron postępowania przed sądem polubownym doznawała ograniczeń w zakresie inicjatywy dowodowej czy też podnoszenia twierdzeń i zarzutów istotnych z punktu widzenia obrony swoich praw. W okolicznościach niniejszej sprawy jednak wymieniona sytuacja nie miała miejsca. Strona skarżąca miała możliwość przedstawienia swoich twierdzeń – zarówno w drodze pism procesowych jak i na rozprawie przed sądem polubownym. Strona skarżąca miała także nieograniczone prawo zgłaszania wniosków dowodowych, które jej zdaniem miały wskazywać na słuszność podnoszonych przez nią argumentów. Odmienna natomiast kwestią jest już okoliczność, iż niektóre z wniosków dowodowych skarżącego zostały oddalone przez Sąd Arbitrażowy. Okoliczność zatem, iż Sąd Arbitrażowy oddalił niektóre wnioski dowodowe strony skarżącej nie oznacza, iż skarżący został pozbawiony możliwości obrony swoich praw. To Sąd Arbitrażowy decyduje o zgłaszanych przez strony wnioskach dowodowych, w konsekwencji zaś w jego uznaniu pozostaje kwestia, które wnioski dowodowe oddalił, a które są niezbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Co więcej, jedynie wtedy, gdyby sąd państwowy uznał, że postępowanie dowodowe nie zostało w ogóle przeprowadzone lub przeprowadzone niekompletnie, albo w oczywisty sposób przeprowadzono je wadliwie, uchylając regułom logicznego rozumowania, wiązania ze sobą faktów w łańcuchu przyczynowo-skutkowym, wybiórczego dopuszczenia dowodów w sprawie, przeprowadzenia dowodów tylko jednej strony, z niezasadnym pominięciem dowodów wnioskowanych przez stronę przeciwną itp., można byłoby uznać, że nie zostały zachowane wymagania, o których jest mowa w art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 25 stycznia 2013 roku, I ACa 374/12, LEX nr 1286655). W niniejszej sprawie taka okoliczność nie zachodziła.

Skarżący podnosząc okoliczność oddalenia przez Sąd Arbitrażowy zgłoszonych przez niego wniosków dowodowych, wskazywał także, iż stanowi to naruszenie zasady równego traktowania stron, a zatem w konsekwencji jest naruszeniem podstawowych zasad porządku prawnego.

Podstawowe zasady porządku prawnego to fundamentalne reguły konstytucyjne dotyczące ustroju społeczno-gospodarczego oraz naczelną zasadę rządzącą poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego i procesowego. W judykaturze do tych zasad zaliczono między innymi zasadę równości podmiotów (por. postanowienie SN z dnia 9 marca 2004 r., I CSK 412/03, niepubl.). W okolicznościach niniejszej sprawy nie sposób jednak uznać, iż doszło do pogwałcenia powyższej zasady. Skarżący wskazał, iż wymieniona zasada została naruszona, gdyż zostały oddalone wnioski dowodowe strony skarżącej. Należy jednak jeszcze raz podkreślić, to co zostało powyższej już wskazane - to od uznania Sądu Arbitrażowego zależało, które wnioski dowodowe podlegały uwzględnieniu, a które oddaleniu. Sąd Arbitrażowy kierował się przy tym celowością przeprowadzenia konkretnych dowodów. Należy zauważyć, iż Sąd Arbitrażowy nie poprzestał jedynie na arbitralnym oddaleniu wniosków dowodowych strony, ale szczegółowo wyjaśnił dlaczego wnioski dowodowe oddala. Należy zauważyć, iż uprawnienie Sądu do decydowania o celowości przeprowadzania poszczególnych dowodów występuje także na gruncie zasad postępowania przed sądem powszechnym. Okoliczność, iż niektóre wnioski dowodowe jednej ze stron są oddalane, nie prowadzi do naruszenia zasady równości stron, obie strony postępowania mają bowiem takie same uprawnienia, jeśli chodzi o możliwość zgłaszania wniosków dowodowych. Zatem nie sposób jest uznać, iż strony postępowania przed sądem polubownym były traktowane nierówno, co prowadziłoby do konstatacji, iż została naruszona jedna z podstawowych zasad porządku prawnego skutkująca uchyleciem zaskarżonego wyroku.

Zdaniem Sądu Okręgowego zarzuty, które zdaniem skarżącego przemawiają za uchyleciem wyroków sądu polubownego, dotyczą w istocie oceny prawnej dokonanej przez Sąd Arbitrażowy. Należy wskazać, iż sąd rozpoznając skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego zasadniczo nie bada ponownie merytorycznie sprawy będącej przedmiotem postępowania przed sądem polubownym. Jak wskazał SN konstrukcja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wskazuje, że środek ten nie służy dokonywaniu merytorycznej kontroli poprawności rozstrzygnięcia sądu polubownego przez sąd powszechny, podobnej do kontroli instancyjnej w postępowaniu sądowym (tak wyrok SN z dnia 12 września 2007 r. I CSK 192/07). Wielokrotnie w orzecznictwie SN zwracano uwagę, iż sąd powszechny

nie może w ramach postępowania o uchylenie wyroku sądu polubownego rozpoznawać merytorycznie sporu pomiędzy stronami postępowania arbitrażowego. Sąd powszechny nie bada zatem, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również, czy fakty te zostały prawidłowo ustalone ( tak wyrok SN z dnia 8 grudnia 2006 r. V CSK 321/05 ). Należy uznać zatem, iż sąd powszechny przy rozpoznawaniu skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego w szczególności nie bada, czy do konkretnego stanu faktycznego sąd polubowny zastosował właściwe przepisy prawa materialnego, ponieważ to wymagałoby od sądu powszechnego ponownego merytorycznego zbadania sprawy, która była już przedmiotem badania i rozstrzygnięcia przez sąd polubowny. Rozwiązanie to podyktowane jest tym, iż ideą sądownictwa polubownego jest szybsze rozstrzyganie sporów pomiędzy stronami danego stosunku prawnego, a strony poddające rozstrzygnięcie sporu sądowi polubownemu dobrowolnie godzą się na ograniczone możliwości kontrolne zapadłego wyroku. Celem istnienia sądownictwa polubownego jest bowiem ostateczne rozstrzygnięcie sporów między stronami bez angażowania państwowego wymiaru sprawiedliwości, dlatego nie do przyjęcia jest założenie, iż każda sprawa rozstrzygnięta przez sąd polubowny miałaby być ponownie rozpatrywana przez sąd powszechny, które ponownie merytorycznie badałby sprawę.

W tym stanie rzeczy należy uznać, iż brak jest podstaw do uchylenia wyroków Sądu Arbitrażowego „ad hoc” z dnia 26 kwietnia 2012 r. wydanych w sprawach Ad hoc I i Ad hoc II.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 § 1 kpc w zw. 1207 2 kpc, w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Mając na uwadze, iż stroną przegrywającą sprawę jest skarżący, zasadnym jest zasądzenie od niego na rzecz przeciwnika skargi kosztów postępowania w kwocie 1217 zł, na które to koszty składają się: koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1200 zł (zgodnie z § 11 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu), oraz opłata od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.